

# Sądecki



## RYNEK PRACY



MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY PROBLEMOM RYNKU PRACY W NOWYM SĄCZU Nr 12 (58) GRUDZIEŃ 2015 ISSN 2084-5006



Katastrofy nie było s. 14

W numerze między innymi:

Urząd pracy w Nowagu  
Bezrobocie nadal w ryzach  
Trzeba mieć zawód  
Katastrofy nie było

Statystyki, analizy, opracowania



POLUB NAS NA  
[www.facebook.com/  
Sądecki Rynek Pracy](https://www.facebook.com/SadeckiRynekPracy)

Egzemplarz bezpłatny

## SZANOWNNI PAŃSTWO!

Zapraszamy do lektury kolejnego numeru biuletynu *Sądecki Rynek Pracy*, w którym staramy się opowiedzieć nie tylko o lokalnej gospodarce; piszemy także o naszej bieżącej działalności, o programach wsparcia, działaniach i inicjatywach.

Przełom starego i nowego roku to zawsze czas statystyk. Nic dziwnego, że w tym wydaniu SRP królują liczby. Statystyki i analizy dotyczą możliwie szerokiego *spectrum* naszej działalności i lokalnego rynku pracy. Dwa materiały poświęcamy zawodom, które mają przyszłość w Nowym Sączu i w Małopolsce.

Jeden z artykułów poświęcamy wizycie naszych kolegów w Newagu. Zwolnienia pracowników w tym przedsiębiorstwie na szczęście nie były tak duże, jak zapowiadano. Tym niemniej wspólnie ze specjalistami z urzędu pracy dla powiatu nowosądeckiego i ZUS-u staraliśmy się na miejscu, w zakładzie odpowiedzieć na wszystkie pytania i wątpliwości. O Newagu piszemy także w Kronice gospodarczej, stałej rubryce w SRP.

Piszemy oczywiście o naszych programach wsparcia, w których według stanu na koniec roku uczestniczy prawie 600 osób. Bez programów aktywizacji zawodowej liczba bezrobotnych przekroczyłaby 4 tys. osób.

Żaden z numerów SRP nie mógłby się obyć bez porad. Tym razem piszemy o tym, jak uchronić się przed przykrymi niespodziankami przy szukaniu pracy.

Miesięcznik *Sądecki Rynek Pracy* ukazuje się w formie e-biuletynu na naszej stronie [www.sup.nowysacz.pl](http://www.sup.nowysacz.pl). *Sądecki Rynek Pracy* ma także swój profil na Facebooku. Cykl wydawniczy uzależniony jest od ukazywania się wewnętrznych i zewnętrznych materiałów statystycznych. Plik z najnowszą edycją SRP dostarczany jest naszym partnerom i instytucjom współpracującym za pomocą poczty elektronicznej. Na życzenie dostarczamy także Czytelnikom wersję papierową.

**Zapraszam do lektury!**

Stanisława Skwarło  
Dyrektor



Dyr. Stanisława Skwarło

### SPIS TREŚCI:

|                           |      |
|---------------------------|------|
| Mniej o jedną ósmą        | ⇒ 3  |
| Urząd pracy w Newagu      | ⇒ 4  |
| Jak szukać pracy          | ⇒ 5  |
| Bezrobocie nadal w ryzach | ⇒ 6  |
| Trzeba mieć zawód         | ⇒ 10 |
| Barometr zawodów          | ⇒ 13 |
| Katastrofy nie było       | ⇒ 14 |

znajdź nas na:  
[www.facebook.com/  
Sądecki Rynek Pracy](http://www.facebook.com/SadeckiRynekPracy)



Wydawca: Sądecki Urząd Pracy,  
ul. Węgierska 146, 33 - 300 Nowy Sącz  
Koordynacja projektu: Wiesław Turek, [wturek@sup.nowysacz.pl](mailto:wturek@sup.nowysacz.pl)  
Konsultacja merytoryczna: Stanisława Skwarło, Teresa Połomska,  
Tomasz Szczepanek  
Przygotowanie materiałów, skład i opracowanie graficzne:  
Wiesław Turek  
Współpraca (statystyka): Agnieszka Janka

Copyright © Sądecki Urząd Pracy

ISSN 2084-5006



# Mniej o jedną ósmą

Kiedyś urzędy pracy niemal zawieszały działalność w oczekiwaniu na środki z nowej puli. Teraz przerwy w aktywizacji osób bezrobotnych praktycznie nie ma.

**Z**akończenie roku w urzędach pracy stanowi wyraźną cezurę w realizacji programów wsparcia. Z końcem roku wsparcie bynajmniej się jednak nie kończy.

Żeby się przekonać, jak istotne znaczenie mają programy wsparcia w łagodzeniu skutków bezrobocia, wystarczy proste dodawanie. Jeśli do 3463 (tytu bezrobotnych znajdowało się w ewidencji SUP w końcu grudnia 2015 r.) dodamy 589 (tyle osób, nie licząc uczestników szkoleń, korzystało z programów aktywizacji zawodowej), to wyjdzie nam 4052. Bez programów wsparcia najprawdopodobniej właśnie tylu bezrobotnych znajdowałoby się w ewidencji, środki wspierające aktywizację pozwalają ograniczyć liczbę bezrobotnych o jedną ósmą.

LICZBA OSÓB UCZESTNICZĄCYCH  
W PROGRAMACH AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ  
stan w końcu grudnia 2015 r.

|                                    |       |
|------------------------------------|-------|
| staże zawodowe                     | - 101 |
| własna działalność gospodarcza     | - 191 |
| prace interwencyjne                | - 77  |
| refundacja wypos. stanowiska pracy | - 101 |
| roboty publiczne                   | - 9   |
| bony stażowe                       | - 36  |
| bony na zasiedlenie                | - 44  |
| bony zatrudnieniowe                | - 27  |
| ref. wynagr. za osoby 50+          | - 3   |
| Razem                              | - 589 |

Źródło: SUP

Trzeba też zaznaczyć, że koniec roku nie oznacza końca programu, a przynajmniej nie w każdym wypadku. Staże - tak, w wielu programach muszą się zakończyć wraz z wybiciem godziny dwunastej 31 grudnia. Nie jest to jednak reguła.

Potwierdza to tabela z liczbą uczestników poszczególnych programów. W końcu listopada liczba uczestników staży była o jedną trzecią większa niż w końcu grudnia. Podobnie było z bonami stażowymi. Mimo to w nowy rok weszło ponad stu stażystów, a ich liczba wzrosła po uruchomieniu nowych środków z Funduszu Pracy.

W innych programach liczba uczestników nie tylko nie spadła, ale wzrosła. Liczba korzystających z dotacji na podjęcie własnej działalności gospodarczej wzrosła ze 164 w listopadzie do 191 w grudniu. Podobnie z bezrobotnymi skierowanymi do pracy na stanowiskach wyposażonych lub doposażonych dzięki wsparciu z Urzędu Pracy: w listopadzie było ich 87, w grudniu 101.

W innych programach liczba uczestników pozostała na tym samym poziomie. Dotyczy to między innymi prac interwencyjnych, bonów na zasiedlenie i bonów zatrudnieniowych. W aktywizacji zawodowej najmniej popularne są roboty publiczne i ciekawy skądinąd program refundacji części wydatków osób w wieku 50+, z którego korzystały tylko trzy osoby.

Przypomnijmy, że rok 2016 to pierwszy rok realizacji kolejnego programu wsparcia dla osób w wieku do 30. roku życia. O zasadach tego programu pisaliśmy obszernie w poprzednim wydaniu SRP. ■

## KTO JEST KIM W SUP

### BRANŻOWA OBSŁUGA PRACODAWCÓW

Janusz Rzeźnik, pok. 18, tel 18 442 9110, w. 264  
administracja, edukacja, opieka zdrowotna

Andrzej Kustra, pok. 18, tel 18 442 9110, w. 264  
branża techniczna i produkcyjna

Sławomir Gałda, pok. 19, tel 18 442 9110, w. 311  
wizyty u pracodawców

Jarosław Gliński, pok. 19, tel 18 442 9110, w. 277  
branża handlowa i usługowa

### MERYTORYCZNA OBSŁUGA PROGRAMÓW

Grażyna Kokowska, Maria Janiszewska, pok. 313 i 314,  
tel. 18 442 9110, w. 281 i 299, staże

Dorota Staszak, pok. 313, tel. 18 442 9110, w. 281  
bony stażowe, bony na zasiedlenie

Renata Paschek, pok. 311, tel. 18 442 9110, w. 260  
prace interwencyjne

Anna Michalik i Jerzy Uryga, pok. 305, tel. 18 442 9110,  
w. 333 i 254, dotacje na podjęcie dział. gospodarczej

Beata Kulig, pok. 320, tel. 18 442 9110, w. 270  
szkolenia, bony szkoleniowe, studia podyplomowe ■

## SZUKASZ PRACOWNIKA?

wejdź na stronę [www.sup.nowysacz.pl](http://www.sup.nowysacz.pl)  
i kliknij baner "elektroniczne zgłoszenie oferty pracy"

lub zadzwoń 18 442 91 10 w. 264



# Urząd pracy w Nowagu

Skala zwolnień w Nowagu okazała się znacznie mniejsza od zapowiadanej. Spółka nie wyklucza, że po wypełnieniu się portfela zamówień będzie nadal zatrudniać pracowników.

**Czy pracownik potrzebujący pomocy musi przyjść do urzędu? Niekoniecznie. Urząd może przyjść do niego.**

Specjaliści z urzędów pracy – dla miasta Nowego Sącza (SUP) i dla powiatu nowosądeckiego oraz z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaoferowali pomoc pracownikom Nowagu. 14 stycznia w sali socjalnej spółki Nowag odbyło się pierwsze z serii czterech zaplanowanych spotkań. Pracownicy mogli uzyskać odpowiedź na pytania dotyczące zasad rejestracji i wsparcia z urzędów pracy oraz przyznawania świadczeń z ZUS.

## JA, PRZEDEMERYT

Wprawdzie skala zwolnień w nowosądeckiej spółce okazała się znacznie mniejsza od zapowiadanej (zapowiadano zwolnienie pół tysiąca pracowników, zwolniono ok. 90 osób), ale i tak nie zabrakło pytań dotyczących zasad przyznawania świadczeń z urzędu pracy. Pracownicy interesowali się między innymi sytuacją, kiedy z powodu zwolnienia z zakładu ubiegają się o świadczenie przedemerytalne.

Pytania kierowane do pracowników Urzędu Pracy były o tyle zasadne, że o świadczenie przedemerytalne można się ubiegać pod warunkiem rejestracji w urzędzie pracy i pobierania zasiłku dla bezrobotnych przez 180 dni. Ogólnie właśnie sprawy związane ze świadczeniami z ZUS cieszyły się największym zainteresowaniem. Specjalistki z sądeckiego oddziału ZUS musiały odpowiadać na pytania niemal na okrągło.

Ze strony naszego urzędu w spotkaniu udział wzięli pośrednicy pracy. Koledzy starali się przekonać odwiedzających, że istnieją pracodawcy potrzebujący pracowników i kariera zawodowa nie kończy się na jednym zakładzie. Do dyspozycji było kilkadziesiąt ofert pracy. Pracodawcy w tym dniu poszukiwali między innymi kierowców samochodów ciężarowych, magazynierów i mechaników. Do wzięcia była też posada montera systemu suchej zabudowy, instruktora zabezpieczenia elektrycznego, ślusarza i tapicera.

## SPAWACZA ZATRUDNIĘ

Ślusarze, mechanicy i spawacze pracy szukać raczej nie muszą, to zawody, w których Nowag stale poszukuje pracowników. Jeśli chodzi o spawaczy, wytworzył się nawet swego rodzaju rynek pracownika i przedsiębiorstwa zaczynają o nich rywalizować. – *Stocznie zabrały nam wszystkich spawaczy – pół żartem skarżą się przedstawiciele sądeckiej spółki.*

Przyczyną niedoboru spawaczy są również rygorystyczne wymagania jakościowe. Chętni do pracy nie zawsze są w stanie zdać wewnętrzne egzaminy, jakie organizuje Nowag dla kandydatów do pracy. Zdarza się, że chętny do podjęcia zatrudnienia, przysłany przez Urząd Pracy, zaliczył wszystkie niezbędne kursy i egzaminy, a mimo to nie spełnia wymagań pracodawcy. Na rynku kolejowym konkurencja jest bardzo

ostra i wzrosły także wymagania wobec kandydatów na pracowników.



Spotkanie w Nowagu. Wyjaśnień udziela Janusz Rzeźnik, obok Sławomir Gałka.

## KATASTROFY NIE BYŁO

Zapowiedź zwolnienia 500 osób z nowosądeckiego zakładu wywołała zrozumiały szok. Pół tysiąca nowych bezrobotnych na lokalnym rynku pracy to potencjalnie ogromny problem.

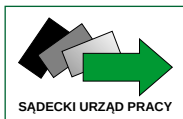
Do katastrofy na szczęście nie doszło. Przedstawiciele spółki informują, że do końca roku zwolniono około 90 osób. W tym roku zapowiadane są tylko pojedyncze zwolnienia, wynikające z wymogów procesów produkcyjnych. – *Ograniczenie skali zwolnień było to możliwe między innymi dzięki przesunięciom pracowników wewnątrz zakładu – wyjaśnia Łukasz Mikołajczyk, rzecznik prasowy spółki.*

Sądecka spółka cały czas wygrywa przetargi i podejmuje nowe zadania produkcyjne (piszemy o tym w rubryce Kronika gospodarcza), ale specyfika jej działalności wymaga dużej elastyczności w polityce kadrowej. Przedstawiciele Nowagu nie wykluczają, że po pewnym czasie znów będą poszukiwać pracowników. Wszystko zależy od portfela zamówień.

## BEZROBOTNI Z NEWAGU

Sądecki Urząd Pracy zarejestrował w dwóch ostatnich miesiącach ubiegłego roku po kilkunastu bezrobotnych z Nowagu, np. w grudniu było ich siedemnastu. Urząd obejmie ich pełnym procesem aktywizacji zawodowej, od przypisania profilu pomocy do doprowadzenia z powrotem na rynek pracy.

Pracownicy z obydwu urzędów i ZUS-u spotkają się z pracownikami Nowagu jeszcze trzykrotnie. – *Harmonogram spotkań uzgodniliśmy z pracodawcą – potwierdza Teresa Połomska, zastępca dyrektora SUP ds. rynku pracy.* 21 stycznia w spotkaniu wzięli udział specjaliści ds. rejestracji i świadczeń. ■



# Jak szukać pracy

Jak uchronić się przed nieuczciwymi pośrednikami, wyłudzającymi dane osobowe pod pretekstem oferowania pracy? Przede wszystkim nie wierzyć we wszystko, co obiecują.

**A**ż 86 zarzutów usłyszał oszust, który od maja ubiegłego roku działał na terenie powiatu nowosądeckiego – informuje Komenda Miejska Policji w Nowym Sączu.

Oszust wykorzystywał nieświadomość ludzi, którzy powierzali mu swoje dane osobowe pod pretekstem pomocy w poszukiwaniu pracy. - Na podstawie zdobytych informacji mężczyzna bez wiedzy pokrzywdzonych składał wnioski kredytowe i wyłudzał pieniądze – informuje policja.

Ten oszust został złapany, ale niebezpieczeństwo stania się ofiarą nieuczciwych pośredników grozi zawsze, kiedy nie zachowamy należytej ostrożności przy poszukiwaniu pracy. O czym musimy pamiętać?

Σ **Korzystaj z oferty urzędów pracy**, licencjonowanych agencji zatrudnienia (rejestr tych agencji można znaleźć na stronie [www.wup.krakow.pl](http://www.wup.krakow.pl)) i dużych portali internetowych specjalizujących się w rekrutacji. Jeśli oferta pochodzi spoza tych instytucji, postaraj się jak najwięcej dowiedzieć o firmie. Sprawdź ją w dostępnym online Krajowym Rejestrze Sądowym, poczytaj o niej w sieci, wykorzystaj wszelkie możliwe źródła. Im bardziej tajemnicza i anonimowa jest firma (oferent), tym większą czujność trzeba zachować;

Σ Nie odpowiadaj na oferty, w których jest **żądanie zapłaty**, np. za przysłanie materiałów szkoleniowych, koszty rekrutacji itp. Pośrednictwo pracy jest bezpłatne!

Σ **Nie podawaj** w dokumentach aplikacyjnych numeru dowodu, PESEL, numeru konta, karty kredytowej itp.

Σ Nie wysyłaj dokumentów aplikacyjnych na adres e-mail w darmowej domenie internetowej;

Σ Nie odpowiadaj na ogłoszenia, w których podano tylko **numer skrytki pocztowej**;

Σ **Nie oddzwaniaj**, jeśli do kontaktu podany jest tylko numer telefonu. Możesz zostać przekierowany na tzw. numer premium (nawet kilkadziesiąt złotych za minutę!) i zbankrutujesz, zanim podejmiesz pracę;

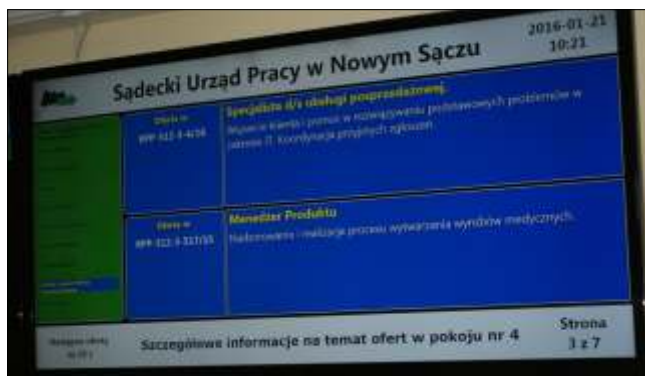
Σ **Nie zgadzaj** się na rozmowę kwalifikacyjną w prywatnym mieszkaniu;

Σ Ktoś proponuje, że będzie korzystał z Twojego konta w zamian za prowizję. Nigdy się nie zgadzaj!

Σ Nie podejmuj pracy **przed podpisaniem umowy**.

Zasady bezpieczeństwa dotyczą zwłaszcza poszukiwania pracy za granicą. Niefrasobliwość może się tu zakończyć bardzo źle. Pamiętaj, że na stronach powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy są poradniki bezpiecznych wyjazdów do pracy za granicę. Portal publicznych służb zatrudnienia znajduje się pod adresem [www.praca.gov.pl/EURES](http://www.praca.gov.pl/EURES)

Najlepszą ochroną przed kłopotami jest po prostu zdrowy sceptycyzm. Czy naprawdę myślisz, że zarobisz duże pieniądze, pracując godzinę dziennie? Albo składając długopisy? Haczyk polega na tym, że najpierw musisz zalogować się na portalu pośrednika albo w inny sposób podać dane osobowe. Nieuczciwy pośrednik będzie wiedział, jak je wykorzystać.



Bądź ostrożny wobec ofert pracy w domu. Czasem oferent domaga się wpisowego. Nie płać i nie zwracaj sobie głowy.

Zawsze staranie czytaj oferty i regulamin serwisu, gdzie dokonujesz rejestracji. Może się okazać, że są tam pułapki, np. w formie ukrytych opłat. Od każdej umowy zawartej na odległość, czyli w tym przypadku online, możesz odstąpić (pisemnie) w ciągu 10 dni.

W razie wątpliwości zadzwoń do nas na numer 18 442 9110 lub napisz e-maila na adres [sup@sup.nowysacz.pl](mailto:sup@sup.nowysacz.pl). Chętnie udzielimy porady.

## ZMIANY W PRAWIE PRACY

Od 1 stycznia bieżącego roku pracodawca może zawrzeć z jednym pracownikiem **tylko 3 umowy na czas określony**, na maksymalnie 33 miesiące. Czwarta umowa lub każda kolejna, która przekracza okres 33 miesięcy, zostanie automatycznie uznana za umowę zawartą na czas nieokreślony.

Wyjątkiem jest zatrudnienie na zastępstwo, na czas kadencji, przy pracy dorywczej lub sezonowej, a także w przypadku gdy pracodawca wskaże obiektywne przyczyny leżące po jego stronie.

Ustawodawca wyróżnia także umowę na okres próbny, którą można zawrzeć tylko raz. Łącznie umowy na czas określony i okres próbny nie mogą przekroczyć trzech lat. Przepis wchodzi w życie 22 lutego.

**Minimalna stawka godzinowa** wynagrodzenia w przypadku osób zatrudnionych na umowę zlecenie ma wynosić 12 złotych. 20 stycznia resort pracy zamieścił na stronach Rządowego Centrum Legislacji projekt ustawy w tej sprawie.

Przepisy mają być stosowane do wszystkich umów, bez względu na sposób ustalania wynagrodzenia (wg stawki godzinowej, miesięcznej, tygodniowej itp.). Projekt został skierowany do konsultacji społecznych, ma obowiązywać od 1 lipca br.

Uwaga! Od 1 stycznia **płaca minimalna** wzrosła do 1850 zł brutto (ok. 1355 zł netto). Źródło: [www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl) ■



# Bezrobocie nadal w ryzach

Liczba bezrobotnych w grudniu nieznacznie wzrosła. Mimo to poziom bezrobocia rejestrowanego w Nowym Sączu jest znacznie niższy niż rok temu.

**W** grudniu 2015 roku zanotowano pierwszy od ośmiu miesięcy wzrost liczby bezrobotnych zarejestrowanych w Sądeckim Urzędzie Pracy. Mimo wzrostu bezrobocie w naszym mieście nadal utrzymuje się na stosunkowo niskim poziomie.

3463 osób – tylu bezrobotnych znajdowało się w ewidencji Sądeckiego Urzędu Pracy według stanu na koniec grudnia 2015 roku. W porównaniu do listopada oznacza to wzrost o 114 osób. Mimo to sytuację na lokalnym rynku zatrudnienia można ocenić jako relatywnie dobrą - w analogicznym okresie 2014 roku liczba bezrobotnych była o ponad pół tysiąca osób większa (por. wykres).

W grudniu zarejestrowało się ponad pół tysiąca bezrobotnych, o 27 więcej niż w poprzednim miesiącu. Niemal wszyscy (501 osób) to bezrobotni w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Zaliczamy do nich między innymi osoby do 30. i powyżej 50. roku życia, niepełnosprawne i długotrwale bezrobotne. Bezrobotni w szczególnej sytuacji, a więc także wymagający szczególnego wsparcia, stanowią 88 proc. wszystkich zarejestrowanych i odsetek ten stale rośnie.

Ponad połowę wszystkich zarejestrowanych stanowią długotrwale bezrobotni, czyli pozostający w rejestrze powiatowego urzędu pracy łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat. Poza kategorią długotrwale bezrobotnych liczeni są młodzi bezrobotni, do 30. roku życia (1050 osób) i starsi, w wieku 50+ (902 osoby). Bezrobotni wymagający szczególnego wsparcia zdominowali działalność urzędów pracy.

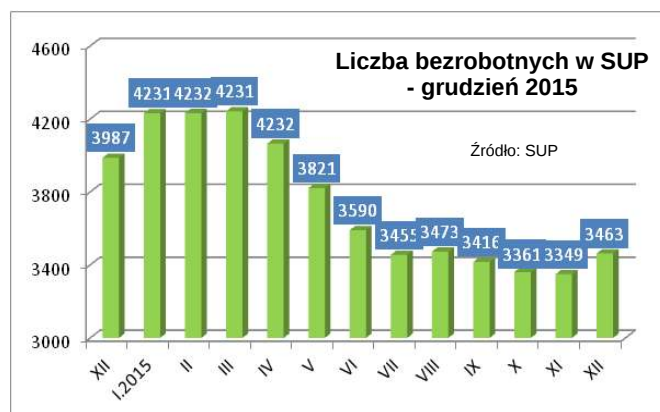
**” Bez wsparcia z Funduszu Pracy i programów UE bezrobotnych byłoby znacznie więcej.**

Na tym tle widać, jaką wartość mają programy wsparcia finansowane z Funduszu Pracy i funduszy europejskich. Bez nich liczba bezrobotnych byłaby jeszcze większa. Dla przykładu: w końcu grudnia na stażach finansowanych przez SUP przebywało 109 bezrobotnych, z czego cztery piąte to kobiety. 77 osób korzystało z udziału w pracach interwencyjnych. Ogółem z tzw. aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu korzystało ponad dwieście osób.

Trzeba przy tym pamiętać, że zwykle korzystających z różnych programów wsparcia jest znacznie więcej. Z końcem roku większość programów dobiega końca. To właśnie powód, dla którego w grudniu wyłączono z ewidencji mniej osób niż w listopadzie.

## PODJĘCIA PRACY

Wpływ na mniejszą liczbę wyłączeń (w listopadzie – 502, w grudniu – 403) miał także spadek liczby podjęć pracy.



W grudniu pracę podjęły 223 osoby, o 42 mniej niż w listopadzie. Zdecydowana większość to podjęcia pracy niesubsydiowanej, czyli bez wsparcia ze środków budżetowych.

Ze wsparcia finansowego w podjęciu pracy skorzystały 52 osoby, najwięcej (36) z dotacji na podjęcie własnej działalności gospodarczej. Ta forma wsparcia ciągle odgrywa ważną rolę w aktywizacji lokalnego rynku pracy. Przypomnijmy, że osoba korzystająca z dofinansowania do pułapu 6-krotności przeciętnego wynagrodzenia musi utrzymać swoją firmę przynajmniej przez rok.

Zawsze pewna grupa zarejestrowanych traci status osoby bezrobotnej z powodu niepotwierdzenia gotowości do pracy (najczęściej oznacza niezgłoszenie się do doradcy klienta w wyznaczonym terminie). W grudniu tego podstawowego obowiązku osoby bezrobotnej nie dopełniło 111 osób, o 22 więcej niż w poprzednim miesiącu.

Koniec jesieni i zima to najtrudniejszy okres na rynku pracy, jednak w związku z okresem świątecznym zgłoszono nieco więcej ofert pracy niż w poprzednim miesiącu (142 w grudniu wobec 122 w listopadzie). Zdecydowana większość dotyczyła zatrudnienia niesubsydiowanego. W związku z wyczerpywaniem się rocznej puli środków na aktywizację zawodową wpłynęły tylko 4 oferty organizacji staży.

W grudniu wpłynęło do SUP jedno zgłoszenie zwolnień grupowych (17 pracowników) z sektora prywatnego.

Poprawiła się sytuacja z zasiłkami dla bezrobotnych. W końcu grudnia prawo do tego świadczenia miało 465 osób (13,4 proc. ogółu zarejestrowanych). W porównaniu do listopada odsetek uprawnionych wzrósł o 1,2 punktu procentowego. Żeby uzyskać prawo zasiłku trzeba (w największym uproszczeniu) przepracować minimum 12 miesięcy w ciągu osiemnastu poprzedzających datę rejestracji i osiągać w tym czasie co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę. Charakterystyka współczesnego rynku pracy nie pozwala w wielu wypadkach na osiągnięcie tego kryterium.

## KOGO SZUKAJĄ PRACODAWCY

W dniu przygotowywania materiału (12 stycznia) pracodawcy oferowali na stronie internetowej Sądeckiego Urzędu Pracy [www.sup.nowysacz.pl](http://www.sup.nowysacz.pl) 66 wolnych miejsc zatrudnienia. Jak zwykle większość ofert związana była z transportem i logistyką, produkcją i usługami (zwłaszcza gastronomicznymi i budowlanymi) oraz handlem.

Pracodawcy oferowali przeważnie pojedyncze miejsca pracy, rzadko było ich kilka. W urzędzie pracy nadal częściej poszukują pracowników mikro- i małe firmy niż potentaci.

Liczba potencjalnych pracobiorców dostępnych na rynku jest różna w różnych branżach. Stale poszukiwani są kierowcy ciągników siodłowych. Oferta dla takiego kierowcy znajdowała się na stronie od ponad miesiąca. Długo poszukiwani byli krawcy i krawcowe, pracownicy budowlani (zbrojarz, operator koparko-ladowarki, monter suchej zabudowy).

Na przeciwnym biegunie znajdują się sprzedawcy, kasjerzy i pracownicy gastronomii. Praca dla nich szybko się znajduje, ale fluktuacja w tej branży jest znaczna i przedstawiciele zawodów handlowo-usługowych często powracają do ewidencji bezrobotnych.

Pojawiła się oferta dla nauczycieli, dotycząca jednakże bardzo specyficznej specjalności: florystyki, dekoracji wnętrz, architektury i ogrodnictwa. To jedna z nielicznych ofert dla przedstawicieli zawodów innych niż wymagające pracy fizycznej.

Oferowane wynagrodzenie było uzależnione od branży i rodzaju wykonywanej pracy. Osobie roznoszącej ulotki pracodawca oferował 8-10 zł za godzinę pracy. Magazynierowi oferowano wynagrodzenie od 2 tys. zł brutto. Na więcej (2,5 tys. zł) mógł liczyć pracownik fizyczny, zatrudniony przy produkcji soli morskiej.

## Pracodawcy najczęściej proponują najniższą krajową.

Przy zawodach handlowo-usługowych z reguły pojawiała się kwota najniższej krajowej (1850 zł), plus ewentualnie premia. Kwota „1850 zł brutto” pojawiała się zresztą najczęściej w różnych ofertach. Wspomniani nauczyciele mogli liczyć na 22 zł za godzinę brutto. Wyjątek to kierownik w przedsiębiorstwie zajmującym się gospodarką odpadami (3 tys. zł). Mimo to oferta czekała na chętnego już prawie miesiąc.

Oferty w zdecydowanej większości dotyczyły zatrudnienia na czas określony lub okres próbny. Inaczej jest z kierowcami, poszukiwanymi do przewozów międzynarodowych. Ci często mogą liczyć na pracę od razu na czas nieokreślony.

## ZANIM BEZROBOTNY WRÓCI NA RYNEK

W grudniu przygotowano indywidualne plany działania (IPD) dla kolejnych 351 bezrobotnych. Ogółem w Sądeckim Urzędzie Pracy realizuje je ponad 3,4 tys. osób. Przypomnijmy, że indywidualny plan działania (IPD) dla bezrobotnego zawiera listę czynności, które mają wykonać obydwie strony, zarówno bezrobotny, jak i urząd pracy. To nic innego, jak nakreślenie ścieżki powrotu osoby bezrobotnej na rynek pracy. IPD przygotowują doradcy klienta.

3450 osób ma ustalony profil pomocy. Każdemu bezrobotnemu przypisany zostaje jeden z trzech profili: od I, gdzie wymagana pomoc sprowadza się w zasadzie do pośrednictwa pracy; przez II, gdzie bezrobotny może korzystać z większości form wsparcia do III, gdzie wsparcie ma charakter specjalistyczny, np. w postaci Programu Aktywizacja i Integracja.

Zdecydowana większość bezrobotnych w SUP (68,6 proc.) ma ustalony II profil pomocy. Profil III (osoby oddalone od rynku pracy) ma prawie 29 proc. zarejestrowanych. Ten odsetek utrzymuje się na stałym, wysokim poziomie. Osób wymagających minimalnego wsparcia jest zaledwie nieco ponad pół setki i na dobrą sprawę w statystykach mogłyby zostać pominięte.

Stosunkowo dobre dane dotyczące bezrobocia w grudniu z dużym prawdopodobieństwem pogorszą się w styczniu 2016 r. Przyczyną jest wygasanie umów czasowych, które w wielu przypadkach zawierane są na okres do końca roku.

| Stan bezrobocia w m. Nowym Sączu<br>grudzień 2015 - dane podstawowe |   | Źródło: SUP |
|---------------------------------------------------------------------|---|-------------|
| Liczba zarejestrowanych w końcu miesiąca                            | - | 3463        |
| - w tym w szczególnej sytuacji na rynku pracy                       | - | 3046        |
| Liczba zarejestrowanych w miesiącu                                  | - | 517         |
| w tym:                                                              |   |             |
| - poprzednio pracujące                                              | - | 459         |
| - dotychczas niepracujące                                           | - | 58          |
| Z prawem do zasiłku                                                 | - | 465         |
| Wyłączenia z ewidencji                                              | - | 403         |
| w tym z powodu:                                                     |   |             |
| - podjęcia pracy niesubsydiowanej                                   | - | 171         |
| - w tym działalności gospodarczej                                   | - | 6           |
| - podjęcia pracy subsydiowanej                                      | - | 52          |
| - rozpoczęcia szkolenia                                             | - | 6           |
| - rozpoczęcia stażu                                                 | - | 6           |
| - niepotwierdzenia gotowości do pracy                               | - | 111         |
| Dodatki aktywizacyjne wypłacone                                     | - | 64          |

## STOPA BEZROBOCIA W NOWYM SĄCZU

Stopa bezrobocia w Nowym Sączu nadal spada. Według GUS stopa bezrobocia rejestrowanego w naszym mieście w końcu listopada 2015 r. wyniosła 7,5 proc.

Oznacza to spadek w stosunku do poprzedniego miesiąca o 0,1 punktu procentowego. W analogicznym okresie ubiegłego roku stopa bezrobocia w naszym mieście była o 1,6 punktu procentowego wyższa.

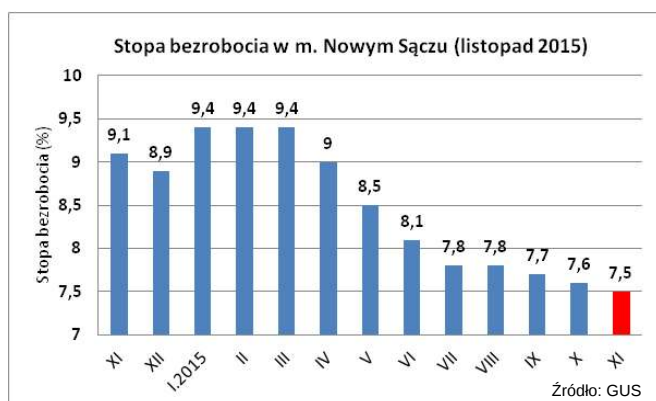
Pod względem poziomu bezrobocia rejestrowanego miasto Nowy Sącz jest nieprzerwanie liderem w podregionie nowosądeckim, obejmującym trzy powiaty ziemskie: nowosądecki, gorlicki i limanowski oraz jeden grodzki (miasto Nowy Sącz). Różnica pomiędzy Nowym Sączem a pozostałymi powiatami sięga kilku punktów procentowych: w powiecie gorlickim zanotowano w listopadzie stopę bezrobocia na poziomie 11,1 proc., w powiecie nowosądeckim ziemskim - 13,1 proc., a w limanowskim 13,3 proc. Różnice te utrzymują się od dłuższego czasu.





Stopa bezrobocia w Nowym Sączu jest niższa w porównaniu do Małopolski (8,2 proc.) i kraju (9,6 proc.). Porównywalny z Nowym Sączem pod względem potencjału demograficznego i gospodarczego Tarnów notuje stopę bezrobocia na poziomie 8,2 proc.

W listopadzie wzrost stopy bezrobocia (o 0,3 punktu proc.) zanotowano w powiecie gorlickim oraz (o 0,2 punktu proc.) w powiecie nowosądeckim ziemskim. W powiecie limanowskim stopa bezrobocia spadła o 0,3 punktu proc. Mimo spadku powiat limanowski nadal notuje najwyższą stopę bezrobocia w naszym podregionie. W ostatnich miesiącach nastąpił tu jednak zauważalny spadek bezrobocia i powiat ten nie odstaje już tak bardzo *in minus* od pozostałych.



Najniższe bezrobocie rejestrowane w Małopolsce tradycyjnie zanotowano w Krakowie, w listopadzie wyniosło ono 4,5 proc. Można się zastanawiać, czy to jeszcze bezrobocie według klasycznej definicji czy tzw. bezrobocie frykcyjne, czyli wynikające z poszukiwania nowego pracodawcy, zmiany miejsca zamieszkania etc. Niektórzy specjaliści rynku pracy twierdzą, że bezrobocie w Polsce osiągnęło poziom bezrobocia frykcyjnego i nie pracuje tylko ten, kto nie chce lub właśnie zmienia pracę na inną. W Nowym Sączu taka teza wydaje się jednak zbyt śmiała.

Główny Urząd Statystyczny oblicza stopę bezrobocia jako procentowy udział liczby bezrobotnych w liczbie cywilnej ludności aktywnej zawodowo, bez pracowników jednostek budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego.

### BEZROBOCIE W POLSCE (listopad 2015)

Bezrobocie w Polsce ustabilizowało się na stosunkowo niskim poziomie - tak wynika z ostatniego komunikatu Głównego Urzędu Statystycznego, o sytuacji na rynku pracy w listopadzie 2015 r.

Według stanu na koniec tego miesiąca w powiatowych urzędach pracy zarejestrowanych było 1 530,6 tys. bezrobotnych. Oznacza to niewielki wzrost w porównaniu do poprzedniego miesiąca (o 13,7 tys.), ale wyraźny spadek w ujęciu rok do roku: w analogicznym okresie 2014 roku bezrobotnych było niemal o 270 tys. więcej.

Minimalny wzrost liczby bezrobotnych w porównaniu do października zanotowano we wszystkich województwach z wyjątkiem mazowieckiego. W ujęciu rok do roku we wszystkich województwach zanotowano spadek liczby bezrobotnych, największy (aż o jedną piątą) w wielkopolskim. - *Zdecydowana więk-*

*szość pozostających w ewidencji urzędów pracy to nadal osoby, które wcześniej pracowały zawodowo* - informuje GUS. Zbiorowość ta stanowiła 83,7 proc. ogółu zarejestrowanych.

W listopadzie do urzędów pracy zgłosiło się 205 tys. osób poszukujących zatrudnienia. To o 6,7 tys. mniej niż w poprzednim miesiącu i o 8,5 tys. mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Skąd zatem wzrost liczby bezrobotnych ogółem? Może to wynikać zarówno z mniejszej liczby podjęć pracy, jak i z dobiegających końca programów wsparcia z Funduszu Pracy (staże, szkolenia, prace interwencyjne etc.).

Potwierdzają to dane. W listopadzie mniej osób niż w październiku zostało wyłączonych z ewidencji z powodu podjęcia pracy oferowanej przez PUP (o 14,5 tys.). O 10 tys. osób mniej korzystało ze staży i szkoleń. Spadek liczby korzystających ze wsparcia dotyczył wszystkich form. To naturalne zjawisko, wiele programów musi być zamkniętych w cyklu rocznym.

Mniej osób niż w październiku zostało wyłączonych z powodu niepotwierdzenia gotowości do podjęcia zatrudnienia. Tak się dzieje w okresach, kiedy oferta pracy na rynku jest mniejsza, szczególnie kiedy kończą się prace sezonowe.

W dalszym ciągu bardzo **niski odsetek** bezrobotnych ma **prawo do zasiłku**. W listopadzie prawo do tego świadczenia miało tylko 13,6 proc. zarejestrowanych. To wprawdzie nieco więcej niż w poprzednim miesiącu (o 0,2 punktu proc.), ale i tak odsetek uprawnionych do zasiłku jest bardzo niski. Prawo do tego świadczenia ma (w uproszczeniu) bezrobotny, który przepracował łącznie 365 dni w okresie 18 miesięcy poprzedzających dzień rejestracji, jeśli nie ma dla niego propozycji odpowiedniej pracy, stażu etc.

Zapowiedzi zwolnień napłynęły z ponad 220 zakładów i dotyczyły ponad 27 tys. pracowników. To liczby na poziomie poprzedniego miesiąca.

Ponownie zanotowano spadek liczby oferowanych miejsc pracy. W końcu listopada urzędy pracy dysponowały ofertami dla 73,5 tys. osób (miesiąc wcześniej dla 82,6 tys.). W analogicznym okresie ubiegłego roku ofert było zdecydowanie mniej - nieco ponad 56 tys. To pokazuje, jak zmienił się na lepsze rynek pracy w ciągu jednego roku.

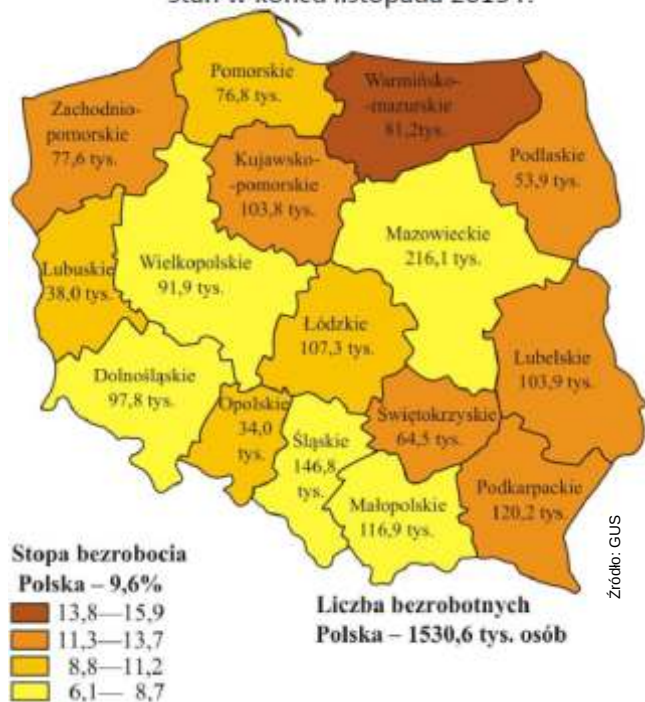
### STOPA BEZROBOCIA W POLSCE (listopad 2015)

Stopa bezrobocia liczona jako procentowy udział liczby bezrobotnych w liczbie cywilnej ludności aktywnej zawodowo okazała się lepsza od prognozowanej i wyniosła w listopadzie 2015 r. **9,6 proc.** - tyle samo, co w październiku. W analogicznym okresie 2014 roku stopa była zdecydowanie wyższa, wynosiła 11,4 proc. Krzywa wskaźnika zaczęła się wtedy pięć w górę, teraz nic takiego nie ma miejsca. Przynajmniej na razie.

W stosunku do poprzedniego miesiąca w połowie województw stopa bezrobocia utrzymała się na takim samym poziomie jak w poprzednim miesiącu, w pozostałych nieznacznie wzrosła. - *W końcu listopada 2015 roku utrzymało się duże terytorialne zróżnicowanie stopy bezrobocia* - podkreśla GUS. Zjawisko to jest charakterystyczne dla polskiego rynku pracy. Zróżnicowanie stopy bezrobocia dotyczy nie tylko regionów, ale nawet sąsiadujących powiatów. Wskaźnik bezrobocia w powiatach nowosądeckim i mieście Nowym Sączu te tezę potwierdza.

Najniższą stopę bezrobocia po raz kolejny zanotowano w Wielkopolsce (6,1 proc.) oraz na Górnym Śląsku (8,1 proc.) i w Małopolsce (8,2 proc.). W żadnym z wymienionych województw stopa bezrobocia nie uległa zmianie w porównaniu do poprzedniego miesiąca. Najwyższą stopę bezrobocia w po raz kolejny zanotowano na Warmii i Mazurach (15,9 proc.). Na kolejnych miejscach znajdują się województwa: zachodniopomorskie (13 proc.) oraz kujawsko-pomorskie i podkarpackie (por. grafikę)

**Liczba bezrobotnych i stopa bezrobocia według województw**  
Stan w końcu listopada 2015 r.



## BEZROBOCIE W POLSCE (grudzień 2015)

“W grudniu 2015 roku stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 9,8 proc. Tak dobrego wyniku na koniec roku nie było od 2008 roku” - informuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ostatnim komunikacie.

– *Końcówka 2015 roku nastraja nas optymistycznie. Sytuacja na rynku pracy poprawia się i wszystko wskazuje na to, że w roku 2016 dobra passa będzie utrzymana* – mówi Elżbieta Rafalska, minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Na potwierdzenie tych słów ministerstwo porównuje dane z grudnia 2015 r. i z analogicznego okresu roku 2014. Te ostatnie są znacznie korzystniejsze. “Liczba wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej zgłoszonych przez pracodawców do urzędów pracy w grudniu 2015 roku wyniosła 77,6 tys. To o 22,7 tys. czyli o 41,4 proc. więcej od liczby miejsc zgłoszonych do urzędów w grudniu 2014 r.” - podkreśla MRPIPS.

W końcu ubiegłego roku liczba bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy wynosiła 1 564 tys. osób. Oznacza to, że w ewidencji przybyło ponad 30 tys. nowo

zarejestrowanych. Nie jest to jednak zbyt duży wzrost, biorąc pod uwagę porę roku. “Powodem było przede wszystkim zakończenie prac sezonowych i powroty do ewidencji po zakończeniu umów na czas określony” - wyjaśnia ministerstwo.

W porównaniu z listopadem stopa bezrobocia w kraju wzrosła o 0,2 punktu proc. Najniższy poziom tego wskaźnika nadal notujemy w Wielkopolsce (6,2 proc.), w woj. śląskim (8,2 proc.) oraz na Mazowszu i w Małopolsce (po 8,4 proc.). We wszystkich wymienionych regionach nastąpił nieznaczny wzrost stopy bezrobocia.

Ministerstwo szacuje poziom bezrobocia na podstawie informacji z powiatowych urzędów pracy. Później te szacunki weryfikuje Główny Urząd Statystyczny i właśnie komunikaty GUS-u są podstawą opracowań statystycznych. Szacunki ministerstwa z reguły są bardzo zbliżone lub nie różnią się od wyników końcowych.

## BEZROBOCIE W UE

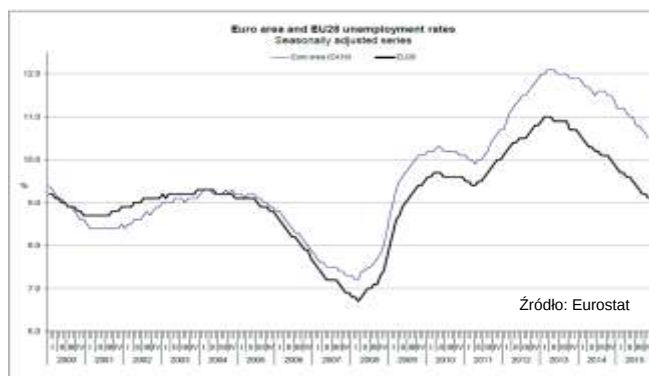
**9,1 proc.** - tyle wyniosła stopa bezrobocia w 28 krajach Unii Europejskiej (EU28) w listopadzie 2015 r. Stopa bezrobocia w strefie euro (EA19) osiągnęła 10,5 proc. Dane te podał europejski ośrodek badań statystycznych Eurostat.

W porównaniu do października stopa bezrobocia spadła w Unii Europejskiej o 0,1 punktu proc. W ujęciu rocznym spadek jest jeszcze wyraźniejszy i wyniósł 0,9 punktu proc. To najlepsze dane od lipca 2009 r.

Mimo poprawy bez pracy jest w UE ponad 22 mln osób, z tego prawie 17 mln w strefie euro. Rok temu było ich o ponad dwa miliony więcej. Co piąty zarejestrowany w europejskich urzędach pracy to osoba do 25. roku życia.

W porównaniu ze stanem z analogicznego okresu ubiegłego roku bezrobocie spadło w 25 krajach UE, w jednym pozostało na tym samym poziomie, w dwóch wzrosło. Najniższą stopę bezrobocia po raz kolejny zanotowano w Niemczech (4,5 proc.), które wyprzedzają Czechy i Maltę. Najgorzej było w Grecji (24,6 proc.) i w Hiszpanii, ale i tam notujemy powolny spadek stopy bezrobocia. Nasz kraj według metodologii Eurostatu, która kładzie nacisk na aktywność w poszukiwaniu pracy, notuje stopę bezrobocia na poziomie **7,2 proc.** To więcej niż w Niemczech czy Wielkiej Brytanii, ale mniej niż na przykład we Francji i Włoszech. Oczywiście nie zapominając o wszelkich proporcjach.

Szczegółowe dane statystyczne można znaleźć na stronie: [www.sup.nowysacz.pl/statystyki\\_i\\_analizy](http://www.sup.nowysacz.pl/statystyki_i_analizy)





# Trzeba mieć zawód

Jaki zawód daje największą szansę na zatrudnienie? Żeby nie trafić do ewidencji bezrobotnych, trzeba przede wszystkim mieć zawód.

**B**ezrobotni oraz wolne miejsca pracy i aktywizacji zawodowej według zawodów i specjalności" to sprawozdanie, którego lektura wymaga sporo cierpliwości. Kiedy już przedrzemy się przez zasieki z szeregów cyfr okazuje się, że lektura może być nader ciekawa.

Sporządzane w odstępach półrocznych sprawozdanie stanowi materiał źródłowy, dający wyobrażenie o zawodach dających szansę na pracę i tych, których najlepiej unikać. Pozwala ono sporządzić w miarę szczegółowy obraz bezrobocia rejestrowanego pod kątem zawodów.

Co wynika z materiału źródłowego? Przede wszystkim, żeby nie trafić do ewidencji bezrobotnych, trzeba w ogóle mieć jakiś zawód. Właśnie bezrobotni bez zawodu stanowią najliczniejszą grupę zarejestrowanych w SUP według zawodów i specjalności (365 osób). W porównaniu do stanu sprzed roku liczebność tej grupy spadła blisko o połowę (dokładnie o 300 osób), ale i tak stanowią 10,5 proc. ogółu zarejestrowanych.

W II połowie roku 2015 do SUP nie wpłynęła żadna oferta pracy dla osoby bez zawodu. Żeby pracować, trzeba mieć zawód i już.

## INŻYNIER POSZUKIWANY

Sprawdźmy, jak się ma elita na rynku pracy: absolwenci wyższych uczelni technicznych. Najogólniej mówiąc, ma się dobrze. Do Urzędu zgłaszali się tylko pojedynczy inżynierowie. Jest wyjątek: to inżynierowie organizacji i planowania produkcji - w II półroczu 2015 roku zarejestrowało się ich 14,

Pojawiło się także kilku geologów, inżynierów inżynierii środowiska i architektów. W drugim półroczu zarejestrowała się także dziesiątka lekarzy. W końcu grudnia zostało ich w ewidencji tylko trzech. Jeśli chodzi o średni personel medyczny, na sześć nowo zarejestrowanych pielęgniarek przypadła taka sama liczba ofert pracy. W końcu roku pozostało ich w ewidencji osiem.

## NAUCZYCIEL, ALE CZEGO?

Nie każdy absolwent uczelni pedagogicznej trafia od razu na bezrobocie – tak wynika z zestawienia za II półrocze 2015 roku. O pracę nie muszą się martwić nauczyciele kształcenia zawodowego. W wymienionym okresie do SUP trafiło pięć ofert pracy dla nich (jak na nauczycieli to wcale niemała liczba), a w ewidencji żadnego nauczyciela takiej specjalności nie ma. I żaden się nie zgłosił.

Za to tradycyjnie zarejestrowało się kilkudziesięciu pedagogów (dokładnie – 36). 28 osób przyniosło dyplom nauczyciela wychowania fizycznego, a 20 – nauczyciela przedszkola. Oferty pracy dla nauczycieli pojawiały się sporadycznie.

Kończąc wątek nauczycielski wspomnijmy jeszcze o nauczycielach języka obcego. W kraju, gdzie wszyscy chcą mówić

językami (?) mamy nadmiar nauczycieli tej specjalności, w II półroczu 2015 roku zarejestrowało się ich 18. Okrągła dziesiątka figurowała w ewidencji w końcu roku.

Podobnie jest ze specjalistami administracji publicznej. Jest ich zawsze dużo (w II półroczu zarejestrowało się 29 osób o tej specjalności). Pojawiło się także kilkudziesięciu specjalistów ds. zarządzania i organizacji, w tym organizacji usług gastronomicznych, hotelowych i turystycznych. Pocieszające, że liczba specjalistów powoli się zmniejsza.

## EKONOMISTA - ZAWÓD DYŻURNY

Przy okazji różnych analiz rynku pracy z reguły wymienia się ekonomistów jako przykład nietrafionego wykształcenia. Trudno się z tym nie zgodzić. W II półroczu 2015 roku zarejestrowało się 38 osób tej specjalności. Ogółem w końcu roku 2015 było ich w ewidencji 45.

Mało tego. W ewidencji figurowało także 122 techników ekonomistów, tylko w II półroczu do SUP zgłosiły się 74 osoby ze świadectwem ukończenia szkoły o tej specjalności. Liczba ekonomistów i techników ekonomistów wprawdzie spadła w porównaniu ze stanem sprzed roku, ale pamiętajmy, że spadła liczba bezrobotnych ogółem.

**”Liczba ekonomistów spada, ale pamiętajmy, że spada liczba bezrobotnych ogółem.**

Innym zawodem wymienianym jako nadwyżkowy jest politolog. W II półroczu zarejestrowało się 17 politologów, w końcu roku było tylko o jednego mniej. Na 16 nowo zarejestrowanych specjalistów resocjalizacji ubyło z ewidencji dwóch. Na 9 nowo zarejestrowanych socjologów w końcu roku w ewidencji pozostało sześciu. To i tak nie najgorzej.

Mało jest ofert pracy dla średniego personelu. O technikach ekonomistów już pisaliśmy. W II półroczu przybyło także pół setki techników mechaników i techników budownictwa. Trzeba jednak rozróżnić technika bez specjalizacji od specjalisty. Techników o jasno zdefiniowanej specjalności (np. maszyn i urządzeń) prawie nie było.

Właśnie specjalizacja jest na wymagającym współczesnym rynku pracy szansą na sukces w poszukiwaniu zatrudnienia. Pracodawca mając do wyboru zatrudnienie kandydata, którego trzeba wyszkolić i posiadającego już specjalistyczne przygotowanie, wybierze tego drugiego.

Ciekawostką jest przy chłonnym rynku komputerowym rejestracja w urzędzie kilkunastu techników informatyków. Tu można zaryzykować twierdzenie, że rejestracja nie wynika z braku ofert, ale raczej z poszukiwania jak najkorzystniejszej.

## ANALOGIE I RÓŻNICE

Zmiany w porównaniu z analogicznym okresem z roku 2014 są bardzo niewielkie. Na czterech pierwszych pozycjach nie zmieniło się nic. Liczba osób bez zawodu zmniejszyła się prawie o połowę, ale i tak jest ich najwięcej.

Na kolejnych miejscach są sprzedawcy, technicy ekonomiści i kucharze. Ich liczba spadła proporcjonalnie do ogólnego spadku liczby bezrobotnych.

Jedyną profesją, gdzie przybyło bezrobotnych, jest mechanik pojazdów samochodowych. Wzrost jest niewielki (8 osób), ale spowodowało to przesunięcie się mechanika z szóstego miejsca na piąte. O dwie pozycje „awansował” ślusarz, mimo że liczba bezrobotnych tej profesji jest niższa (o 3 osoby).

Mechanik zastąpił krawca, który z piątego miejsca „spadł” na siódme. W ciągu roku z ewidencji ubyło 19 osób tej profesji. O jedną pozycję w naszym swoistym rankingu spadła murarz. Tabela z wykazem najczęściej reprezentowanych zawodów różni się od tej sprzed roku bardzo niewiele.

## HANDEL I BIURO

Kogo najczęściej poszukiwali pracodawcy w II półroczu minionego roku? Najwięcej ofert (69) wpłynęło tradycyjnie dla sprzedawców. Mimo to właśnie sprzedawcy są najliczniej reprezentowani - w ewidencji SUP było ich w końcu grudnia ubiegłego roku 213. Trzeba też pamiętać, że statystyka rozgranicza sprzedawców, poza „sprzedawcami” osobno odnotowani są „sprzedawcy w branży przemysłowej” (ponad pół setki) i „sprzedawcy w branży spożywczej” (29). Łącznie wychodzi naprawdę duża liczba (301 osób). Co ciekawe, nie ma ani jednego „sprzedawcy w branży mięsnej”, a była dla niego oferta pracy.

Jak wytłumaczyć fakt, że sprzedawcy są stale poszukiwani, a mimo to jest ich pełno w ewidencji bezrobotnych? Przyczyną jest duża fluktuacja kadr w handlu. Handel i gastronomia wchłaniają wielu pracowników, ale i wielu odchodzi. Trzeba pamiętać, że dominującą formą zatrudnienia dla sprzedawców, kelnerów i kucharzy są tzw. umowy śmieciowe, które nie stabilizują zatrudnienia.

Aż 41 ofert złożono w kategorii „pozostali pracownicy obsługi biurowej”, znacznie więcej niż zarejestrowanych o tej specjalności. Jeśli dołożymy do tego 11 ofert dla techników prac biurowych, liczba robi się okazała. Trzeba jednak pamiętać, że znaczna ich część dotyczyła organizacji staży.

Pozostałe oferty, które warto odnotować, dotyczą już działalności od biura odległej. 33 ofert skierowane były do magazynierów, 27 dotyczyło monterów – składaczy okien. Pracodawcy poszukiwali w podobnej liczbie ślusarzy i kucharzy, a w kilkunastu przypadkach robotników gospodarczych.

Na pracę mogli liczyć także krawcy i szwaczki, składacze mebli i tapicerzy oraz sprzątaczkę biurową i pomoce kuchenne. W ewidencji są bezrobotni o tych specjalnościach, ale osób chętnych do podjęcia prac prostych jest więcej niż ofert.

Ogółem w II połowie ubiegłego roku do Sądeckiego Urzędu Pracy zgłoszono 799 ofert pracy. Niemal jedna trzecia to oferty zatrudnienia subsydiowanego. SUP wykorzystał tę pulę bardzo efektywnie, w końcu roku pozostało tylko 48 ofert.

## PARADOKSY STATYSTYKI

Jeśli opierać się wyłącznie na statystyce, pewne zjawiska są

## BEZROBOTNI WG ZAWODÓW Źródło: SUP

| 1.  | bez zawodu                   | 365 |
|-----|------------------------------|-----|
| 2.  | sprzedawca (z różnych branż) | 213 |
| 3.  | technik ekonomista           | 122 |
| 4.  | kucharz                      | 120 |
| 5.  | mechanik                     | 90  |
| 6.  | ślusarz                      | 68  |
| 7.  | krawiec                      | 64  |
| 8.  | murarz                       | 62  |
| 8.  | technik mechanik             | 62  |
| 10. | technik budownictwa          | 59  |

trudno zrozumieć. Jak wytłumaczyć fakt, że mimo sporej liczby ofert jednym z najliczniej reprezentowanych zawodów w ewidencji bezrobotnych jest kucharz, ślusarz czy krawiec? Jedną z przyczyn jest z pewnością fakt, że bezrobotnych z tym profilem wykształcenia jest w ogóle dużo, zwłaszcza w starszych rocznikach. To pokłosie kształcenia zawodowego w PRL.

Jest i druga przyczyna: kompetencje niektórych bezrobotnych okazują się niewystarczające na współczesnym rynku pracy. Zakłady pracy w coraz większym stopniu wykorzystują nowoczesne maszyny i linie produkcyjne, wymagające specjalistycznej wiedzy i umiejętności. Pracy dla osób z podstawowym przygotowaniem zawodowym jest coraz mniej. W niektórych zawodach decydujące znaczenie ma praktyka i doświadczenie, umiejętności kandydatów do pracy są za małe w stosunku do wymagań pracodawców. Nie zapominajmy o jeszcze jednej przyczynie: wynagrodzenie oferowane przez pracodawców okazuje się dla poszukujących pracy zbyt mało atrakcyjne. Dotyczy to zwłaszcza zawodów wymagających specjalistycznych umiejętności (np. budownictwo) lub po prostu ciężkich, wymagających siły fizycznej.

## STRUKTURA

Co kwartał dokonywane jest badanie statystyczne, dotyczące struktury zarejestrowanych bezrobotnych pod względem wieku, poziomu wykształcenia, czasu pozostawania bez pracy i stażu pracy. Badanie to pozwala lepiej zrozumieć procesy zachodzące na lokalnym rynku pracy.

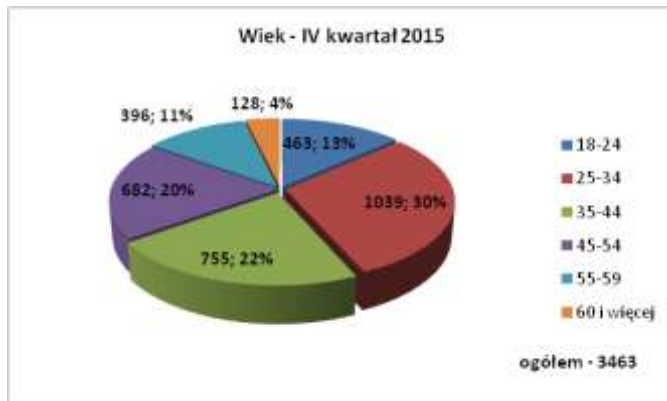
Badanie to pokazuje niezmiennie, że struktura bezrobotnych ulega niewielkim (albo zgoła żadnym) zmianom. Zobaczmy, czy ta prawidłowość występuje nadal. Chodzi oczywiście o proporcje, bo liczba bezrobotnych w porównaniu do stanu z końca III kwartału 2015 r. nieznacznie wzrosła.

Zacniemy od wieku. Moglibyśmy przekleić wykresy z końca III kwartału nie podając liczb i zachowalibyśmy pełną zgodność ze stanem faktycznym. Udział procentowy poszczególnych grup wiekowych nie zmienił się nawet o jeden punkt.

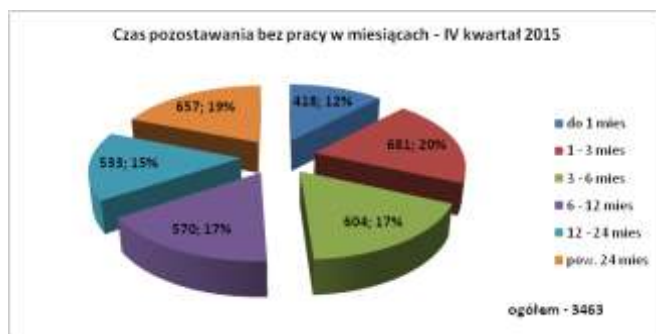
Największy, 30-procentowy udział w ewidencji bezrobotnych zarejestrowanych w SUP mają osoby w wieku 25 - 34 lata. Co piąty zarejestrowany mieści się w przedziale 35 - 44 lata. Podobny, 20-procentowy udział mają bezrobotni w wieku 45 - 54 lata. Pozostałe grupy są znacznie mniejsze (por. wykres).

Udział dość dokładnie odpowiada liczbie osób pracujących w poszczególnych grupach wiekowych. Żadna z grup wiekowych nie jest „wyróżniona” ani w pozytywnym, ani w negatywnym sensie.





Inaczej jest w strukturze według czasu pozostawania bez pracy. Wyraźnie, w granicach trzech - czterech punktów procentowych, wzrost udział grup bezrobotnych pozostających bez pracy od jednego do sześciu miesięcy, czyli stosunkowo krótko. Udział pozostałych grup zmalał w granicach jednego - dwóch punktów procentowych (por. wykres).



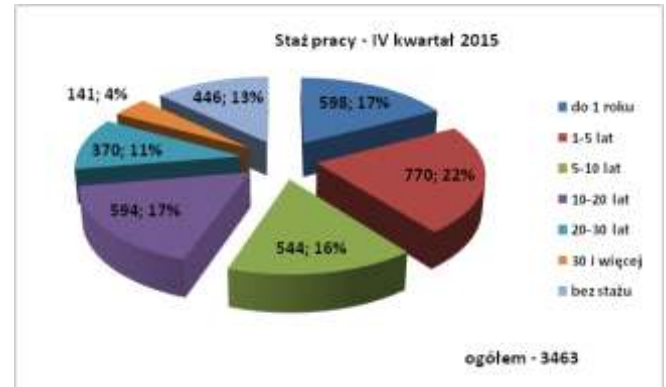
Jak widzimy na wykresie, udział poszczególnych grup w strukturze jest dosyć wyrównany. Wyjątkiem jest grupa bezrobotnych pozostających bez pracy najkrócej, do jednego miesiąca. W ewidencji najwięcej jest bezrobotnych pozostających bez pracy od jednego do trzech miesięcy (681 osób), ale pozostałe grupy są prawie tak samo liczne.

### DŁUGOŚĆ MAZNACZENIE?

Zajmijmy się teraz stażem pracy. Porównując struktury osób ze stażem pracy nie dostrzeżemy praktycznie żadnych różnic między III a IV kwartałem. Udział osób z najdłuższym stażem pracy zmniejszył się o jeden punkt procentowy i to wszystko.

Analizując strukturę bezrobotnych pod tym względem można pokusić się o wniosek, że staż pracy w niewielkim stopniu wpływa na pewność zatrudnienia. Udział procentowy grup ze stażem od jednego roku do trzydziestu lat różni się niewiele. Im dłuższy staż, tym bardziej spada liczba bezrobotnych, ale nie jest to spadek aż tak duży, żeby wysnuć wniosek o pracodawcach zwracających w pierwszym rzędzie uwagę na doświadczenie zawodowe.

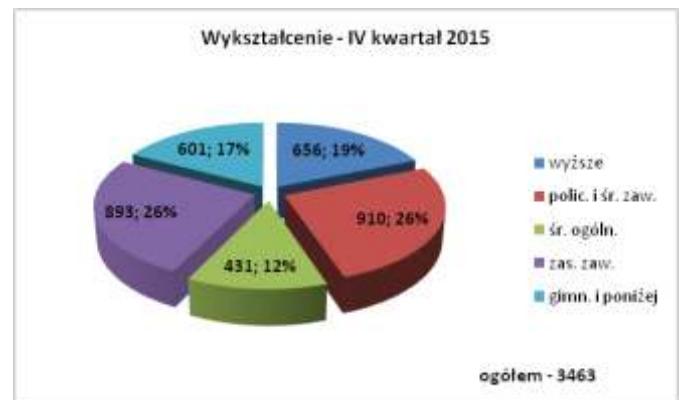
Żeby nie być gołosłownym: tyle samo bezrobotnych (17 proc.) ma staż zawodowy w przedziale od 10 do 20 lat i w ogóle nie ma żadnego stażu! Wydaje się, że na rynku pracy takie samo znaczenie jak doświadczenie zawodowe ma młodość i związane z nią przewagi (w tym taniość pracownika).



W analizach statystycznych największe zainteresowanie budzi zawsze wykształcenie zarejestrowanych bezrobotnych. Inaczej niż na poprzednich wykresach widzimy tutaj, że jedne grupy bezrobotnych są znacznie liczniejsze niż inne. Największy udział w strukturze mają grupy bezrobotnych z wykształceniem policealnym i średnim zawodowym oraz zasadniczym zawodowym. Takim wykształceniem legitymuje się co czwarty zarejestrowany w SUP.

Na tym tle zaskakująco mało jest osób po ogólniakiach (12 proc.), dla których przecież nie ma zbyt wielu ofert na rynku pracy. Pamiętajmy jednak, że absolwenci liceów ogólnokształcących w większości nie idą do pracy, tylko na studia.

A co potem? Niezbyt optymistycznie. Wykształcenie wyższe ma 20 proc. zarejestrowanych w Sądeckim Urzędzie Pracy. Udział w ogólnej liczbie bezrobotnych wprawdzie zmalał, ale tylko o jeden punkt procentowy. W pozostałych grupach praktycznie się nie zmienił.



### WNIOSKI

Struktura bezrobotnych zarejestrowanych w SUP (poza czasem pozostawania bez pracy) praktycznie się nie zmienia i kolejne dane to potwierdzają. Nie zmieniają się zawody najliczniej reprezentowane w ewidencji, na podobnym poziomie z kwartału na kwartał pozostają wykształcenie, wiek i staż pracy. I nie może być inaczej, jeśli do urzędu trafiają wielokrotnie ci sami ludzie (proporcja rejestrujących się po raz pierwszy i po raz kolejny wynosi w przybliżeniu jeden do dziesięciu). Zjawiska zachodzące na rynku pracy na strukturę bezrobocia mają niewielki wpływ. O ile mają w ogóle. ■



# Barometr zawodów

Powiaty położone na obrzeżach województwa charakteryzuje wyższa stopa bezrobocia i wyższy udział szarej strefy. Trudniej tam o pracę dla osób z wyższym wykształceniem.

**S**amodzielni księgowi, szefowie kuchni, kierowcy samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych oraz pielęgniarzy to zawody, dla których nie zabraknie ofert pracy w nadchodzącym roku. Problemów ze znalezieniem zatrudnienia nie powinni mieć również graficy komputerowi, kierownicy budowy, blacharze, diadocisci samochodowi oraz kierowcy autobusów. To wyniki szóstej edycji badania Barometr zawodów w Małopolsce.

Efektem badania są zestawienia zawodów poklasyfikowanych w trzy grupy: zawody deficytowe, w których wystąpi niedobór pracowników (łatwiej będzie o pracę), zawody nadwyżkowe, gdzie jest nadmiar wykwalifikowanych pracowników (trudności ze znalezieniem pracy) oraz zawody zrównoważone, w których jest równowaga popytu i podaży.

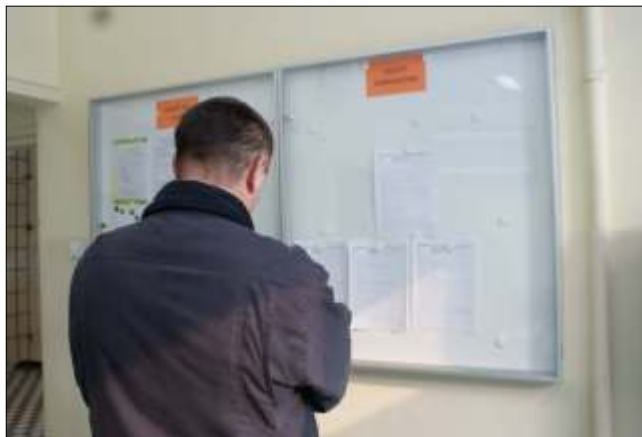
Sytuacja w zawodach jest odmienna w poszczególnych powiatach. Kraków wybija się na tle województwa pod względem wynagrodzeń, ogólnej liczby miejsc pracy oraz udziału ofert dla osób z wyższym wykształceniem. Stosunkowo dużymi i do pewnego stopnia autonomicznymi rynkami pracy są również Tarnów i Nowy Sącz. Te trzy miasta przyciągają dziesiątki tysięcy pracowników spoza swojego terenu. (...)

Powiaty położone na obrzeżach województwa charakteryzuje wyższa stopa bezrobocia i wyższy udział szarej strefy. Trudniej tam o pracę dla osób z wyższym wykształceniem, w usługach. Zwykle pracodawcy oferują niskie wynagrodzenia. Różnice między powiatami dotyczą nie tylko liczby miejsc pracy i oferowanych warunków. Często ten sam zawód jest deficytowy w jednych powiatach i nadwyżkowy w innych. Przykładem zawodu, w którym sytuacja jest bardzo zróżnicowana, jest piekarz. Piekarzy brakuje i będzie brakować w Krakowie i powiatach go otaczających oraz w Nowym Sączu. Jednocześnie w wielu mniejszych powiatach (dąbrowskim, nowotarskim, tatrzańskim, myślenickim, bocheńskim, miechowskim i oświęcimskim) trudno o ofertę w tym zawodzie, między innymi z uwagi na konkurencję dużych sieci handlowych oferujących gotowe pieczywo „przemysłowe” w niskich cenach.

**Zawody nadwyżkowe** w Małopolsce to tak jak w latach poprzednich, głównie bardzo popularne zawody nauczane w większości szkół i uczelni w regionie i całym kraju. Jest ich jednak mniej, niż w roku poprzednim. Z dużą konkurencją będą się musieli zmierzyć absolwenci popularnych kierunków studiów m.in.: ekonomiści, politolodzy, historycy i filozofowie, socjologowie i specjaliści ds. badań społeczno-ekonomicznych, geologowie, geografowie i geofizycy, nauczyciele nauczania początkowego, przedmiotów ogólnokształcących, pedagogzy. Ich nadwyżka jest wynikiem niżu w rocznikach objętych nauką szkolną oraz popularnością kierunków pedagogicznych.

Kierowcy samochodów osobowych, specjaliści ds. bezpieczeństwa i jakości, specjaliści technologii żywności i żywienia, pracownicy administracyjni i biurowi to zawody, w których

głównym problemem nie jest brak ofert pracy, ale **duża konkurencja i brak doświadczenia**. Do tej grupy zaliczyć można również kilka zawodów pokrewnych do zawodów deficytowych: techników informatyków, ślusarzy, kucharzy, specjalistów ds. finansowych. Różnica między sytuacją osób w tych zawodach i osób z zawodami deficytowymi polega na braku uprawnień, specjalistycznych kwalifikacji np. znajomości konkretnych programów komputerowych, języków obcych lub co najmniej kilkuletniego doświadczenia w wykonywaniu i organizacji pracy własnej i innych.



Barometr zawodów to badanie, które zostało przeprowadzone po raz szósty w Małopolsce, a po raz pierwszy we wszystkich powiatach i województwach w Polsce, na zlecenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Badanie koordynował Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie.

Badanie wskazuje, w jakich zawodach będzie łatwiej, a w jakich trudniej znaleźć pracę w najbliższym czasie. Jest to ważna wskazówka dla osób szukających pracy. W przypadku braku ofert pracy w danym powiecie, pokazuje, gdzie jest większa szansa na znalezienie pracy w poszukiwanym zawodzie w sąsiednich miejscowościach. Pomaga również pracownikom powiatowych urzędów pracy przy tworzeniu planów szkoleń dla bezrobotnych z uwzględnieniem aktualnej sytuacji na rynku pracy oraz potrzeb pracodawców. Przeznaczony jest również dla osób pracujących chcących podnieść lub uzupełnić swoje kwalifikacje na kursach, szkoleniach, studiach podyplomowych.

Mocną stroną badania jest to, że jego wynik to wypadkowa informacji dostępnych w powiatowych urzędach pracy, ale także informacji, które urzędy otrzymały podczas spotkań z pracodawcami, prywatnymi agencjami zatrudnienia oraz pozyskały z innych źródeł wiedzy o ofertach pracy takich jak np. internet.

Pełne wyniki badania w Małopolsce oraz dla pozostałych regionów można znaleźć w serwisie internetowym [www.barometrzwadodow.pl](http://www.barometrzwadodow.pl).  
Źródło: [www.wup-krakow.pl](http://www.wup-krakow.pl) ■



# Katastrofy nie było

Skala zwolnień w Newagu okazała się znacznie mniejsza od zapowiadanej. Spółka nie wyklucza, że po wypełnieniu się portfela zamówień będzie nadal zatrudniać pracowników.

**K**atastrofy nie było – to najkrótsze podsumowanie zwolnień w nowosądeckim Newagu. Spółka zapowiedziała kilka miesięcy temu zwolnienie nawet pół tysiąca pracowników.

Ostatecznie skala zwolnień okazała się znacznie mniejsza. Zwolniono ok. 90 pracowników, czyli mniej niż jedną piątą z zapowiadanej liczby. Na bieżący rok przewidziane są tylko pojedyncze zwolnienia, wynikające z bieżących zadań produkcyjnych. - *Ograniczenie skali zwolnień było to możliwe między innymi dzięki przesunięciom pracowników wewnątrz zakładu* – wyjaśnia Łukasz Mikołajczyk, rzecznik prasowy spółki.



Zabytkowa lokomotywa przed siedzibą spółki

Swoją politykę zatrudnieniową spółka tłumaczy wymogami procesu produkcyjnego. Newag nie wyklucza, że po pewnym czasie znów będzie poszukiwać pracowników. Wszystko zależy od portfela zamówień, a perspektywy są obiecujące.

W grudniu w Gdańsku podpisano umowę pomiędzy Newagiem SA a LOTOS Kolej na dostawę pięciu czteroosiowych lokomotyw typu GRIFFIN E4DCU-DP. Umowa przewiduje dzierżawę 5 lokomotyw wraz z ich utrzymaniem na okres siedmiu lat z opcją przedłużenia. Dostawa wszystkich lokomotyw nastąpi w 2017 roku. – *Dzięki lokomotywom GRIFFIN będziemy w stanie jeszcze efektywniej świadczyć przewozy kolejowe z korzyścią dla naszych obecnych i przyszłych klientów* – podkreśla Henryk Gruca, prezes LOTOS Kolej.

Na fakt zawarcia umowy wpłynął zapewne fakt, że od początku 2014 roku LOTOS Kolej eksploatuje inne lokomotywy elektryczne produkowane przez Newag SA. Są to sześcioksiowe lokomotywy DRAGON E6ACT, ciągnące ciężkie składki towarowe.

Sądeckie lokomotywy będą jeździć nie tylko na Wybrzeżu. Firma z Bari (Włochy) zamówiła 5 trójczłonowych elektrycznych zespołów trakcyjnych Impuls II. Produkowane przez Newag SA Impulsy to – jedno z najnowocześniejszych tego typu

pojazdów szynowych w Polsce. Nowe pojazdy wyjadą na włoskie tory w grudniu 2016 roku.

Pojazdy te będą pierwszymi elektrycznymi zespołami trakcyjnymi w Europie zachodniej, wyprodukowanymi przez polskiego producenta pojazdów szynowych. - *To będzie prawdziwie polski pociąg, z polskim sercem. Wszystkie najważniejsze podzespoły, w tym elektroenergetyka i sterowanie, zostaną wyprodukowane w Warszawie i Nowym Sączu* – nie kryje zadowolenia Zbigniew Konieczek, prezes Newagu.

Obecnie Newag realizuje kontrakt na dostawę czterech wąskotorowych spalinowych zespołów trakcyjnych do obsługi trasy wokół wulkanu Etna na Sycylii. Spółka stara się także o wart prawie 340 mln złotych kontrakt na dostawę 12 elektrycznych zespołów trakcyjnych dla województwa małopolskiego. Źródło: [www.newag.pl](http://www.newag.pl), własne

**Konflikt w Brainville zażegnany** - donosi Gazeta Krakowska. Adam Górski, mniejszościowy udziałowiec spółki Miasteczko Multimedialne sprzedał swoje udziały inwestorowi ze Śląska.

Kończy to spór pomiędzy nim a władzami Wyższej Szkoły Biznesu - National Louis University, większościowym udziałowcem Miasteczka. Obecnie w Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości trwa weryfikacja wniosku o zakończenie i rozliczenie inwestycji. Do rozliczenia jest 100 mln złotych.

Spółka oferuje między innymi najemcom powierzchnię biurową, usługi doradcze, multimedialne i szkolenia. Brainville ma już w pełni wyposażoną serwerownię i laboratorium do animacji efektów specjalnych, postprodukcji i dźwiękowe, a także studia telewizyjne i filmowe. Toczą się rozmowy z podmiotami zainteresowanymi skorzystaniem z oferty.



- *Najważniejsze jest, żeby Brainville się teraz rozwijało* - powiedział Gazecie Krakowskiej Krzysztof Pawłowski, założyciel WSB - NLU i pomysłodawca Miasteczka Multimedialnego. - *Znalezienie nowego inwestora to jest autentyczny ruch do przodu*. Źródło: Gazeta Krakowska

**"Dobry Polski Samorząd 2015"** to tytuł, przyznany władzom Nowego Sącza przez Związek Powiatów Polskich. ZPP jest organizatorem rankingu miast na prawach powiatu za 2015 rok.

- To wielka satysfakcja, kiedy Nowy Sącz zajmuje najwyższe miejsce w rankingu miast na prawach powiatu, co pokazuje, że w wielu obszarach nasze miasto rozwija się bardzo dynamicznie, jest dobrze i gospodarnie zarządzane. Czynimy dalsze starania, aby Nowy Sącz także w kolejnych latach utrzymywał się w czołówce najaktywniejszych samorządów w Polsce - powiedział prezydent Nowego Sącza Ryszard Nowak.



W rankingu oceniane były między innymi aktywność, projekty i inicjatywy samorządu. Pod uwagę brane są także działania na rzecz gospodarki rynkowej i na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Nowy Sącz osiągnął rekordową ilość punktów – 56992. Nasze miasto zajmuje czołowe miejsca w rankingu ZPP od kilku lat.

To niejedyna nagroda przyznana Nowemu Sączowi. Prezydent Ryszard Nowak odebrał wyróżnienie "Nowy Sącz - Gmina przyjazna inwestorom" za podejmowanie działań na rzecz wspierania przedsiębiorczości.

Wyróżnienie zostało przyznane przez władze województwa małopolskiego i prezes zarządu Krakowskiego Parku Technologicznego. Przypomnijmy, że w sądeckiej podstrefie Krakowskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej działa fabryka okien DAKO. Oferta specjalnej strefy ekonomicznej skierowana jest do wszystkich firm z sektora przemysłu tradycyjnego z wyjątkiem produkujących wyroby koncesjonowane. Prowadzenie działalności w podstrefie Nowy Sącz daje możliwość korzystania z preferencji podatkowych w formie całkowitego zwolnienia od podatku dochodowego.

Źródło: [www.nowysacz.pl](http://www.nowysacz.pl)

Firma WIŚNIEWSKI w swojej działalności stawia nie tylko na funkcjonalność produktów, ale też na nowatorski design. Przy współpracy z fotografką Dorotą Czoch firma zorganizowała sesję fotograficzną, która ukazuje potęgę technologii i piękno nowoczesnego projektowania.



Dla fotografii zaplecze technologiczne firmy i surowość wnętrz hal produkcyjnych stały się inspiracją do stworzenia nowoczesnej sesji industrialnej. - Jestem zwolenniczką czystej formy. Wchodząc pierwszy raz do hal produkcyjnych firmy WIŚNIEWSKI poczułam się jak ryba w wodzie. To pięknym plan zdjęciowy – powiedziała Dorota Czoch. Efekty sesji zaprezentowano 7 stycznia 2016 r. w Warszawie. Źródło i fot.: [www.wisniowski.pl](http://www.wisniowski.pl)

Technikum Zawodowe nr 7 w Zespole Szkół Elektryczno – Mechanicznych w Nowym Sączu zajęło trzecie miejsce w Polsce w prestiżowym rankingu Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy”. Sądecka szkoła zajmuje czołowe miejsca od kilku lat; w dwóch ostatnich była pierwsza i uzyskała tytuł „Złotej Szkoły”.

Dyrektor Walenty Szarek w wywiadzie udzielonym SRP podkreślał, że kluczem do sukcesu jest po prostu efektywne wykorzystanie czasu nauki. - Nie może się zmarnować żadna lekcja – podkreśla dyrektor. Drugim istotnym warunkiem sukcesu jest umiejętność zainteresowania młodzieży przedmiotem zajęć. Nauczyciele z „Elektryka” to potrafią.

W rankingu brane są pod uwagę sukcesy w olimpiadach, wyniki matur i wyniki egzaminów zawodowych. Źródło: [www.zsem.edu.pl](http://www.zsem.edu.pl), własne ■



SĄDECKI URZĄD PRACY  
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ  
w Nowym Sączu  
zaprasza do korzystania ze swoich usług

- *pośrednictwo pracy*
- *poradnictwo zawodowe*
- *szkolenia - staże - dotacje - bony*
- *refundacja kosztów wyposażenia stanowiska pracy*  
*i wiele innych form wsparcia*

